



O Kubusiu Puchatku i słowach, które zostawiają ślady w sercu...

E-materiał zawiera 1 film, 2 ilustracje, 13 ćwiczeń, w tym 7 interaktywnych.

E-materiał wzbogacający do: „Słowa, które ranią. Słowa, które leczą”.

Bibliografia:

- Źródło: Alan Alexander Milne, *Kubuś Puchatek*, Warszawa 2006, s. 33–40.



O Kubusiu Puchatku i słowach, które zostawiają ślady w sercu...

Źródło: domena publiczna.

Twoje cele

- poznasz słowa, zwroty, wyrażenia, które ranią i leczą,
- nazwiesz pozytywne i negatywne emocje,
- ustalisz kolejność zdarzeń,
- ocenisz zachowanie postaci.

Słowa mają ogromną moc. Czasami wystarczy powiedzieć jedno zdanie, by ktoś się uśmiechnął, uwierzył w siebie i miał udany dzień. Słowami możemy też niestety sprawić komuś smutek, doprowadzić kogoś do łez, a nawet do tego, że zrobi sobie krzywdę. Dlatego zanim coś powiemy, zastanówmy się, czy nasze słowa sprawiają komuś radość, czy też będą powodem smutku i cierpienia.

Polecenie 1

Wymień słowa, które najbardziej lubisz słyszeć od innych ludzi.

Zapoznaj się z filmem, a następnie wykonaj polecenia.

Pewnego razu w szkole

JĘZYK POLSKI



Film dostępny pod adresem </preview/resource/RZI8iQt0M6DLs>

Film pt. „Pewnego razu w szkole”

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Film ukazuje to, jak wpływają na nas dobre i złe słowa wypowiedane przez innych.

Polecenie 2

Na podstawie rozmowy koleżanek wypisz słowa, zwroty i wyrażenia, które zraniły Basię.

Polecenie 3

Opisz, w jaki sposób koleżanka poprawiła humor Basi.

Polecenie 4

Nazwij emocje Basi. Wypisz je w dwóch kolumnach. Zastanów się, co czuła, kiedy koleżanka szydziła z jej wypracowania i gdy ją pocieszała.

Ćwiczenie 1

Uzupełnij związki frazeologiczne brakującymi wyrazami.

Słowa, które ranią, podcinają , zaś słowa, które leczą, podnoszą na .

drzewa

skrzydła

duszy

duchu

Frazeologizmy

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Alan Alexander Milne

Kubuś Puchatek

W pewien pogodny dzień zimowy, gdy Prosiaczek wymiatał śnieg sprzed swego mieszkania, ujrzał niedaleko swego domu Kubusia Puchatka. Puchatek spacerował w kółko, rozmyślając o czymś zupełnie innym, i gdy Prosiaczek zawołał go, Miś przystanął.

- Jak się masz? A co tu robisz?
- Tropię – odpowiedział Puchatek.
- A co tropisz?
- Coś, coś, coś – odparł tajemniczo Puchatek.
- A co, co, co? – spytał Prosiaczek podchodząc bliżej.
- Właśnie że nie wiem.

– A jak ci się zdaje?

– Będę musiał trochę poczekać, aż to coś wytropię, i wtedy się dowiem – odparł Kubuś Puchatek. – Chodź, Prosiaczku, i popatrz. Co tu widzisz?

– Ślady – rzekł Prosiaczek. – Ślady łap. – Po czym kiwnął z przejęciem.

– Ach-jej, Puchatku, czy myślisz, że to jest... y... y... y... łasiczka?

– Możliwe – odparł Puchatek.

– Może tak, a może nie. Ze śladami nigdy nic nie wiadomo.

Po tych kilku słowach Puchatek znów zaczął chodzić w kółko, wciąż tropiąc, a Prosiaczek patrzył w ślad za nim przez minutę czy dwie i pobiegł za nim. Nagle Kubuś Puchatek przystanął i schylił się nad śladami, przypatrując im się pilnie.

– Co się stało? – zapytał Prosiaczek.

– Coś bardzo zabawnego – odparł Puchatek. – Teraz widać tu najwyraźniej podwójne ślady. To znaczy, że chodziły tędy dwa zwierzaki. Do tego jednego – wszystko jedno, co to był za jeden – przyłączył się drugi – wszystko jedno, co za jeden, i teraz oni obydwaj wędrują razem. Czy miałbyś ochotę, Prosiaczku, pójść ze mną na wypadek, gdyby to miały się okazać jakieś Nieprzyjacielskie Zwierzęta?

Prosiaczek z dużym wdziękiem podrapał się w ucho i powiedział, że nie ma nic do roboty aż do piątku i z rozkoszą pójdzie z Puchatkiem na wypadek, gdyby to miała być naprawdę łasica.

[...]

Puchatek nagle się zatrzymał i dla ochłonięcia oblizał koniuszek swego nosa, bo czuł się zgrzany i zaniepokojony bardziej niż kiedykolwiek w życiu. Przed nimi były teraz ślady aż czworga zwierząt!

– Czy widzisz, Prosiaczku? Spójrz na ich ślady! Nie ma co gadać. Szły tędy dwie łasice i jeden lis. I jeszcze jeden lis przyłączył się do nich.

Tak przynajmniej wyglądało. Na śniegu były wyraźne ślady; w jednym miejscu krzyżowały się z sobą, w innym zachodziły na siebie, mieszały się, ale w każdym razie całkiem na pewno były tam ślady czterech par łap.

[...]

Puchatek spojrzał w niebo. I gdy usłyszał gwizd, spojrzał trochę niżej, między gałęzie rozłożystego dębu, i zobaczył swego przyjaciela.

– To Krzyś – powiedział.

– Ach, więc wobec tego wszystko w porządku – powiedział Prosiaczek. – Z nim nic ci nie grozi. Do widzenia! – i pobiegł do domu, jak tylko mógł najprędzej, bardzo **rad**, że jest już poza wszelkim niebezpieczeństwem.

Krzyś powoli zlaźł z drzewa.

– Oj, ty głupi Misiu – powiedział – co ci do głowy strzeliło? Najpierw obszedłeś cały **zagajnik** sam dwa razy, a potem Prosiaczek pobiegł za tobą i obeszliście go jeszcze raz naokoło. A w końcu zaczęliście obchodzić go jeszcze czwarty raz...

– Poczekaj chwilę – powiedział Puchatek podnosząc łapkę do góry. Po czym usiadł i zaczął **dumać** w najbardziej zadumany sposób, jaki tylko możecie sobie wyobrazić. Potem wetknął łapkę w jeden ze śladów, pokręcił nosem raz i drugi i wstał.

– Tak – powiedział Kubuś Puchatek. – Teraz już rozumiem – powiedział – byłem gapą, strasznie głupim gapą. Jestem po prostu Miś o Bardzo Małym Rozumku.

– Jesteś najlepszym Misiem pod słońcem – pocieszył go Krzyś.

– Czy naprawdę tak myślisz?! – zawołał Puchatek uszczęśliwiony.
I nagle rozpogodził się cały. – Tak czy siak – dodał – zbliża się pora
obiadu.

I powędrował do domu.

Źródło: Alan Alexander Milne, *Kubuś Puchatek*, Warszawa 2006, s. 33–40.

Ćwiczenie 2

Ułóż wydarzenia w kolejności chronologicznej.

Prosiaczek przyłącza się do Puchatka i wspólnie tropią zwierzynę.



Puchatek nazywa siebie gapą i misiem o bardzo małym rozumku.



Puchatek dostrzega Krzysia siedzącego na drzewie.



Kubuś Puchatek zauważa odciski zwierzęcych łap na śniegu.



Krzyś nazywa misia głupim, a następnie wyjaśnia, że Puchatek z Prosiaczkiem tropili
własne ślady.



Krzyś pociesza Puchatka.



Miś czuje się zaniepokojony, widząc na śniegu nowe ślady.



Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 3

Zaznacz czerwonym kolorem zdanie zawierające słowa, które ranią, a zielonym zdanie zawierające słowa, które leczą.

 zielony

 czerwony

Puchatek spojrzał w niebo. I gdy usłyszał gwizd, spojrzał trochę niżej, między gałęzie rozłożystego dębu, i zobaczył swego przyjaciela.

– To Krzyś – powiedział.

– Ach, więc wobec tego wszystko w porządku – powiedział Prosiaczek. – Z nim nic ci nie grozi.

Do widzenia! – i pobiegł do domu, jak tylko mógł najprędzej, bardzo rad, że jest już poza wszelkim niebezpieczeństwem.

Krzyś powoli zlaźł z drzewa.

– Oj, ty głupi Misiu – powiedział – co ci do głowy strzeliło? Najpierw obszedłeś cały zagajnik sam dwa razy, a potem Prosiaczek pobiegł za tobą i obeszlście go jeszcze raz naokoło.

A w końcu zaczęliście obchodzić go jeszcze czwarty raz...

– Poczekaj chwilkę – powiedział Puchatek podnosząc łapkę do góry. Po czym usiadł i zaczął dumać w najbardziej zadumany sposób, jaki tylko możecie sobie wyobrazić. Potem wetknął łapkę w jeden ze śladów, pokręcił nosem raz i drugi i wstał.

– Tak – powiedział Kubuś Puchatek. – Teraz już rozumiem – powiedział – byłem gapą, strasznie głupim gapą. Jestem po prostu Miś o Bardzo Małym Rozumku.

– Jesteś najlepszym Misiem pod słońcem – pocieszył go Krzyś.

– Czy naprawdę tak myślisz?! – zawołał Puchatek uszczęśliwiony. I nagle rozpogodził się cały. – Tak czy siak – dodał – zbliża się pora obiadu.

I powędrował do domu.

Ćwiczenie 4

Co czuł Puchatek, gdy Krzyś nazwał go głupim misiem? Zaznacz prawidłowe odpowiedzi.

☐ żal

☐ obojętność

☐ złość

☐ rozbawienie

☐ zakłopotanie

☐ smutek

☐ wstyd

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 5

Zastąp słowo „głupi” synonimem, który nie będzie ranił Puchatka. Wybierz go spośród wyrazów podanych poniżej.

Wskazówka: Synonimy – wyrazy o odmiennej pisowni i brzmieniu, posiadające to same albo podobne znaczenie.

– Oj, ty Misiu – powiedział – co ci do głowy strzeliło?

tępy

słodki

niemądry

durny

cudaczny

sympatyczny

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 6

Co czuł Puchatek, gdy Krzyś nazwał go najlepszym misiem pod słońcem? Zaznacz prawidłowe odpowiedzi.

☐ zażenowanie

☐ dumę

☐ zmieszanie

☐ obojętność

☐ szczęście

☐ triumf

☐ radość

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 7

Podane fragmenty tekstu połącz z nagłówkami.

Prawdziwy przyjaciel podniesie cię na duchu.

Prosiaczek z dużym wdziękiem podrapał się w ucho i powiedział, że nie ma nic do roboty aż do piątku i z rozkoszą pójdzie z Puchatkiem na wypadek, gdyby to miała być naprawdę łasica.

Prawdziwy przyjaciel pomoże ci w potrzebie.

– Oj, ty głupi Misiu – powiedział – co ci do głowy strzeło? Najpierw obszedłeś cały zagajnik sam dwa razy, a potem Prosiaczek pobiegł za tobą i obeszlście go jeszcze raz naokoło. A w końcu zaczęliście obchodzić go jeszcze czwarty raz...

Prawdziwy przyjaciel będzie z tobą szczery.

– Jesteś najlepszym Misiem pod słońcem – pocieszył go Krzyś. – Czy naprawdę tak myślisz?! – zawołał Puchatek uszczęśliwiony. I nagle rozpogodził się cały.

Cytaty

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 8

Przeanalizuj i oceń zachowanie Krzysia wobec Kubusia Puchatka.

Polecenie 5

Sprawdź, czy słowa rzeczywiście potrafią leczyć. Powiedz bliskiej ci osobie kilka miłych słów, a następnie opisz jej reakcje. Na przykład możesz powiedzieć mamie: *Jesteś najlepszą mamą pod słońcem*.

Wskazówka: Miłe słowa możesz także wysłać do kogoś smsem, mailem czy poprzez komunikator internetowy.

Słownik

dumać

rozmyślać, zastanawiać się

rad

zadowolony, uszczęśliwiony

zagajnik

młody, nieduży las

Notatnik

Bibliografia

Milne A. A., (2006), *Kubuś Puchatek*, Warszawa: Nasza Księgarnia.